Nr. 33. Kraków, Wtorek 3 Lutego 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU

Rada szkolna krajowa na posiedzeniu odbytem dnia 26 stycznia 1891 r. uchwaliła:

1) Wydać szczegółowe polecenia co się tyczy karności i prowadzenia się uczniów w wyższych klasach szkół średnich;

2) przyjąć do wiadomości, zatwierdzając odnośne wnioski, sprawozdanie krajowego inspektora szkolnego, dr. Ludomiła Germana, z wizytacji gimnazjum niemieckiego we Lwowie i gimnazjum w Jarosławiu;

3) przyznać profesorowi gimnazjum w Wadowicach, Tomaszowi Dziamie, trzeci dodatek pięcioletni;

4) przyjąć do wiadomości reskrypt pana ministra, przenoszący profesora Konstantego Horbala, z gimuazjum w Stryju do Przemyśla, tudzież przenieść suplenta Juljana Carewicza z gimnazjum w Przemyślu do Stryja;

5) przenieść suplenta Emila Kordasiewicza z gimnazjum w Kołomyji do gimnazjum akademickiego we Lwowie, a na jego miejsce przenieść suplenta, Jana Niemcowa z gimnazjum akademickiego;

6) zamianować asystentem w szkole realnej we Lwowie, Stanisława Bilińskiego;

7) Wojciecha Turosza, suplentem w gimnazjum w Stanisławowie;

8) asystenta Zygmunta Tomanka, suplentem w szkole realnej we Lwowie;

9) Piotra Christoffa, suplentem w gimnazjum w Drohobyczu i

10) Bronisława Kąsinowskiego suplenta w szkole realnej w Krakowie;

11) wydać ułożony przez ordynarjat biskupi w Krakowie, plan nauki religji w seminarjum nauczycielskiem męzkiem w Krakowie;

12) zatwierdzić wybór dr. Mikołaja Klakurki na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach;

13) zatwierdzić wybór dr. Rampały, nauczyciela szkoły ludowej w Jabłonce niżej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Turce.

14) pozwolić Karolowi Huchrze, nauczycielowi szkoły ludowej w Dolhem górskiem, na trudnienie się pisarstwem gminnem przez rok jeden;

15) przekształcić czteroklasową żeńską szkołę w Sanoku na sześcioklasową o czterech nauczycielach z pełną płacą i o dwóch młodszych;

16) szkołę filjalną w Juszczynie, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym;

17) szkołę etatową w Sidzinie, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym;

18) szkołę etatową w Osielcu, powiatu Myślenice, na dwuklasową o jednym nauczycielu z pełną płacą i jednym młodszym i

19) szkołę filjalną w Dąbiu, powiatu Pilzno, na etatową;

20) zorganizować w Dźwinogrodzie, powiatu Buczacz, szkołę filjalną;

21) posunąć na miejsce rzeczywistego nauczyciela szkoły ludowej w Jarosławiu, opróżnione przez przeniesienie w stały stan spoczynku Leona Kapiszewskiego, młodszego nauczyciela tej samej szkoły, Stanisława Bara;

22) a na tegoż miejsce przenieść stałego młodszego nauczyciela szkoły ludowej w Horodence, Maksymiljana Kruszelnickiego;

23) zamianować: Eugenję Boczarską, stałą młodszą nauczycielką czteroklasowej szkoły żeńskiej w Stryju;

24) Marję z Misiągiewiczów Schanzerową, stałą nauczycielką siedmioklasowej szkoły żeńskiej w Samborze;

25) Marję Danaurównę, stałą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie;

26) Mikołaja Wysoczańskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Styniawie niżnej;

27) Marję Zagórzańską, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Strzelcach wielkich;

28) Władysława Kotulskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nowosiółkach, i

29) Władysławę Błoniarzową, stałą nauczycielką szkoły filjalnej w Łąkcie dolnej.

KURJER LWOWSKI.

* Na piątkowem posiedzeniu Tow. Mickiewiczowskiego złożyli zebrani członkowie Wydziału życzenia swemu prezesowi: prof. Romanowi Pilatowi, jako świeżo wybranemu rektorowi. W serdecznych słowach przemówił p. Wł. Bełza, sekretarz Tow. podnosząc zasługi prof. Pilata około wydawnictwa „Pamiętnika Mickiewiczowskiego.“ Umiał prezes nietylko pokierować tą pracą, ale także członków Wydziału prawdziwie przyjacielskiemi z sobą związać węzły. W zakład tej szczerej przyjaźni, składają członkowie Wydziału prezesowi pierścień, wprawdzie skromny, ale ozdobiony imieniem największego poety. Rozrzewniony prezes dziękował za tę owację.

Po posiedzeniu odbyła się uczta na cześć prezesa, w domu państwa Szeliga-Łyszkiewiczów.

Przed rozpoczęciem wykładu na uniwersytecie urządzili również drowi R. Pilatowi serdeczną owację. Imieniem uczniów szan. profesora, przemówił akademik Tadeusz Sternal. Dr. Pilat dziękował zebranym, zapewniając, że wśród życzeń, nadesłanych mu z różnych stron Polski, to zajmować będzie w pamięci jego jedno z najpierwszych miejsc.

* W sprawie budowy nowego teatru obradowały tu połączone sekcje Rady miejskiej. Większość radców oświadczyła się za tem, *ażeby teatr wznieść, jako instytucję miejską*.

Sprzeciwił się temu dr. Marjański. Kwestja miejsca pod teatr wywołała żywą dyskusję. Referent p. Janowski oraz radca Zima przemawiali za tem, aby teatr stanął na wałach hetmańskich naprzeciw dawnej apelacji. Za ogrodem miejskim oświadczyli się radcy: Zacharjewicz, Schayer i Ramułt. Decyzję odłożono do wtorku.

KURJER PROWINCJONALNY.

* W *Gazecie Przemyskiej* czytamy: Z powodu ospy zarządziła Rada szkolna krajowa w drodze telegraficznej zaniechanie nauki w zakładach naukowych, szkołach, średnich i ludowych w Przemyślu, aż do do dnia 12 lutego. — P. Bocskay przybywa tutaj na gościnne występy.

* W Trzciańcu, pow. dobromilskim pojawiła się czarna ospa.

* Wadowice 2 lutego. Dzisiejszej nocy odbył się w naszem mieście wspaniały bal pod protektoratem starosty tutejszego p. Dunajewskiego. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Krakowa sunęły pary, złożone z najnadobniejszych panien i eleganckich tancerzy. Dwieście osób przeszło zgromadziło się na tym wieczorze, który w rocznikach karnawałowych naszej okolicy złotemi głoskami zostanie zapisany. Najdystyngowańsze towarzystwo miejscowe i z okolicy, jakoteż wiele gości z Krakowa składało wyborowe, grono wśród którego każdemu z osobna i wszystkim razem, było dobrze i przyjemnie. Do białego dnia prawie trwała zabawa; poczem nastąpił rozjazd gości, którzy albo wracali na wieś, albo spieszyli rannym pociągiem do Krakowa.

Kronika miejscowa

Kalendarz. Dziś ś. Błażeja bisk.; jutro św. Andrzeja.

Rocznice. Dnia 3 lutego 1633 roku Władysław IV z Prądnika odbywa wjazd do Krakowa, na czele 3 tysięcy dostojników koronnych, senatorów, szlachty i dworzan.

Aby raz na zawsze stawić Niemcom zaporę do krajów słowiańskich, których coraz więcej zabierali, na wschód się posuwając, postanowił Bolesław Chrobry silne z żywiołów słowiańskich utworzyć państwo. Zaraz też po śmierci Ottona III, zagarnął przez Niemców na sławiańskiej ziemi założone marchje: Łużycką i Miśnieńską, a to w r. 1002, poczem w tymże samym roku zawojował Czechy. Cesarz Henryk II rozpoczął skutkiem tego szereg wojen z Bolesławem, chcąc mu odebrać marchje lub do lennictwa z nich zmusić. Pierwsza wojna trwała od 1004—1005, druga od 1007 do 1013, a wreszcie trzecia od 1015 do 1018. Żadna z tych wojen nie zdołała złamać Bolesława. Wprawdzie Niemcy zapędzili się każdym razem do Polski, ale też i opuszczać ją prędko musieli, gdy odpornie wojujący Bolesław nękał ich podjazdem, przecinał dowóz żywności. *Bolesław zgodził się wreszcie na trwały pokój, który zawarł z Henrykiem II w Budziszynie d. 3 lutego 1018 r.* Mocą tego pokoju przyznał cesarz Bolesławowi posiadanie Milska, Łużyc, Moraw, Śląska i Lubusza, (Lubusz (Lebus) nad Odrą, w dzisiejszej Brandeburgji, o milę od Frankfurtu nad Odrą). Takie to były granice Polski na Zachodzie. Ziemie te stanowią dziś jądro potęgi pruskiej.

Ankieta w sprawie urządzenia wydziału lekarskiego na uniwersytecie lwowskim, obradowała onegdaj i wczoraj w gmachu krakowskiego starostwa, pod przewodnictwem wiceprezydenta Rady szkolnej, dra M. Bobrzyńskiego. Z ramienia namiestnictwa obecny był protomedyk dr. Merunowicz, Uniwersytet lwowski zastępował prof. dr. Radziszewski, nadto brali udział w ankiecie profesorowie wydziału lekarskiego naszej Wszechnicy i nadinżynier starostwa p. Saare. Ankieta zastanawiała się przedewszystkiem nad ilością katedr zwyczajnych i nadzwyczajnych na przyszłym wydziale, przedmiotów teoretycznych i praktycznych, dalej zestawiła koszta urządzenia laboratorjów, zakładów teoretycznych i klinik, rozmiary poszczególnych zakładów, liczbę dotacyj asystentów, elewów, demonstrantów, ilość służby itd. Przy szczegółowem omawianiu pierwszych zakładów, jakie stanąć mają, uchwalono, by dla teoretycznych gałęzi wybudowano trzy gmachy, a mianowicie: 1) dla anatomji opisowej, 2) fizjologji, chemji lekarskiej i farmakologji wraz z farmakognozją, 3) dla anatomji patologicznej, anatomji ogólnej i doświadczalnej, medycyny sądowej i higjeny.

Stosunku klinik do szpitala, a w szczególności kliniki położniczo-ginekologicznej, do wybudować się mającego krajowego domu położniczego — ankieta bliżej nie omawiała, ograniczając się tylko do wymienienia ilości łóżek, potrzebnych dla każdej kliniki i ilości ubikacyj, dla celów klinicznych koniecznych.

Co do kandydatów do obsadzania posad profesorów przyszłego fakultetu, ankieta doszła do przekonania, że w zakresie przedmiotów praktycznych, istnieje dostateczna liczba takich lekarzy, którzy mogliby objąć katedry nawet wtedy, gdyby wydział lekarski został już dziś otwarty. Co do przedmiotów teoretycznych okazało się, że na niektóre katedry trzeba będzie przysposobić kandydatów, przez udzielenie im stypendjów rządowych w kwocie po 1000 złr. na wyjazd zagranicę w tym celu, ażeby kandydaci udoskonalili się w obranym zawodzie teoretycznym.

O ile wnioski te dadzą się zastosować do miejscowych warunków i do przestrzeni gruntu pod wydział ofiarowanego — nad tem ma obradować we Lwowie w najbliższej przyszłości osobna komisja, do której prawdopodobnie powołani zostaną także przedstawiciele Wydziału krajowego i gminy miasta Lwowa. P. wiceprezydent Bobrzyński okazał nader dokładną znajomość sprawy otworzenia wydziału lekarskiego we Lwowie, która, sądząc z ogólnego poparcia i życzliwości wszystkich decydujących czynników, jest na drodze bliskiego urzeczywistnienia.

P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, zwiedził w dniu wczorajszym ogrzewalnie dla biednych, zostające pod opieką brata Alberta. P. wiceprezydent wyraził się o urządzeniu tych zakładów i panującym tam porządku jak najpochlebniej. Dziś udzielać będzie dr. Bobrzyński posłuchań o godz. 10 rano w mieszkaniu matki swej (ulica Krupnicza, dom własny).

Czyn obywatelski. Hr. Jan Stadnicki z Wielkiej wsi, znany powszechnie poseł sejmowy, ofiarował dom na własnym gruncie i przeszło 6.000 złr. na szkołę ludową. Fundusz ten złożony przez rodziców szlachetnego ofiarodawcy, wzrastał od lat dwudziestu nieprzerwanie i doszedł wreszcie do kwoty, z którą można już przystąpić do dzieła. Z dobrodziejstwa tej szkoły, jak nam donoszą z brzeskiego powiatu, już w najbliższym czasie zaczną korzystać dwie sąsiednie wioski.

Z życia towarzyskiego. W dniu wczorajszym odbyły się w Rudnikach zaręczyny hr. Edwarda Chołoniewskiego, c. k. adjutanta skrzydłowego, podkomorzego i majora z hr. Heleną Dunin, Borkowską, córką ś. p. hr. Włodzimierza, członka Izby panów, tajnego radcy i podkomorzego.

Ślub. W sobotę pobłogosławiony został w naszem mieście w kościele OO. Kapucynów związek małżeński między panną Marją Szlenkierówną, córką Karola, znanego obywatela i przemysłowca miasta Warszawy, a p. Stanisławem Wydżgą, notarjuszem przy kancelarji hypotecznej sądu okręgowego warszawskiego.

Recepcja P. prorektor prof. dr. Korczyński podejmował wczoraj w swem mieszkaniu bawiących czasowo w Krakowie protomedyka dra Merunowicza, wiceprezydenta Bobrzyńskiego i prof. uniwersytetu lwowskiego Radziszewzkiego. Na recepcję przybyło również liczne grono profesorów naszej Wszechnicy z ich rektorem Zakrzewskim na czele.

Zabawa. U państwa Kaweckich bawiono się wczoraj ochoczo. Wśród uczestników zabawy zauważyliśmy pp.: JE. Zborowskiego z żoną, starostów Zborowskich z córką, Ponińskich z córkami, mecen. Szalayów, Dwernicką z córką, Kopystyńską z córkami, wice-prezesa Madejewskiego i wielu innych. Do kadryla stanęło kilkanaście par. Tańce prowadził doskonale p. Stępiński. Zabawa przeciągnęła się do samego rana a goście, podejmowani uprzejmie i ze staropolską gościnnością przez gospodarstwo, wynieśli z ich domu jak najmilsze wspomnienie.

Piknik. Sam wyraz, w którego brzmieniu jest coś z dobrego humoru i wesołości, najlepiej charakteryzuje prywatną zabawę, jaka się dzisiejszej nocy odbyła w sali Towarzystwa muzycznego. Z tą nazwą łączy się wrażenie, wyniesione z wytwornego zgromadzenia uczestniczącego w wieczorze — wrażenie, złożone z niezrównanego usposobienia, panującego w otoczeniu, i z dystynkcji, która wszystkich jednoczy i nigdy nie może być zapomnianą. Pióro sprawozdawcze, gdyby mogło, każdemu z osobna, urządzającemu piknik, zanotowałoby na tem miejscu imienne podziękowanie; cóż, kiedy na tym punkcie ciąży zastrzeżenie... Niech nam będzie jednak wolno zaznaczyć powszechne zadowolenie uczestników i więcej stokroć wartą pochwałę nadobnych uczestniczek. Ile ich było? Trzebaby alfabetycznie po kolei wymienić wszystkie panie, trzebaby dla każdej inny znaleźć epitet zachwytu, ograniczamy się więc na krótkiej wzmiance. Z pomiędzy licznego grona wybitnego towarzystwa, zdołaliśmy zanotować nazwiska niektórych dam. A więc znajdowały się na zabawie: rektorowa Zakrzewska z panną Krzymuską, pani Wankowiczowa z córką, pp. Beaupré z pannami Marją Żołędzianką i Antoniną Rozniatowską, p. Sianorzęcka z córką i panną Marją Paszkowską, państwo Surzyccy z panną Anną Giżycką, p. Tabaczyńska z córką, p. Kałłaurowa z córkami, p. Opieńska z córką, p. Sokołowska z córkami, p. Janukowska z córkami, p. Czarnecka; panny: Matejkówna, Rysińska, pani Jabłońska i t. d. i t. d. W takiem gronie nic dziwnego, że zabawa miała nadzwyczaj przyjemny charakter i zostawiła jak najpiękniejsze wspomnienie. Tańcami dyrygował dzielnie, to powszechnie wiadomo, p. Szukiewicz.

Na dzisiejszy wieczór kostjumowy „Harmonji“ w sali hotelu Saskiego, wszystkie miejsca siedzące na galerji zostały już rozsprzedane. Swiadczy to wymownie, jak wiele osób pragnie uczestniczyć w dzisiejszym balu, również i w charakterze widzów. Miejsca stojące na galerję sprzedawane będą po 2 złr, w kasie balowej, w hotelu Saskim dziś od 9 rano. — W dniu wczorajszym przygrywała orkiestra „Harmonji“ przed oknami gospodarzy dzisiejszego balu. Zaimprowizowana serenada miała licznych słuchaczy.

Z teatru. Przedstawienie „Klubu kawalerów“ miało w niedzielę pewien wyjątkowy charakter z powodu bytności na niem Heleny Modrzejewskiej, która życzyła sobie koniecznie poznać wesołą sztukę Bałuckiego, cieszącą się ciągłem powodzeniem. Z[illegible] z wielkiem zajęciem [illegible]nalu i nie szczę[illegible]stkich: istotnie [illegible] u nas prze[illegible] z dra[illegible] jak to [illegible] Sienicka na [illegible] Premjera [illegible] ciekawość ze względu na stanowisko, jakie autor zajmuje w literaturze niemieckiej.

Dwa bale. W zeszłą niedzielę było w Krakowie bezwarunkowo daleko więcej, niż dwa bale, my jednak mieliśmy sposobność tylko w dwóch uczestniczyć, i dlatego tylko o nich mówić będziemy.

W Stowarzyszeniu drukarzy miejscowych w „Ognisku“, tańczono pod kierunkiem pp. Kowalskiego i Dziubanowskiego, w Kasynie powszechnem pod kierunkiem pp. Empfinga, Dawidowskiego i kilku innych. Zabawa w „Ognisku“ miała charakter zupełnie prywatny; bawiono się tam „między sobą“ i dzięki temu bawiono się bardzo ochoczo. Sympatyczna drużyna drukarska dowiodła, że ma równie dzielne nogi, jak ręce, oczy jej zaś widocznie nie są zbyt zmęczone odczytywaniem rękopisów, skoro umiały wynaleźć tyle miłych kobiecych twarzy, jakieśmy tam między tancerkami spotkali. To jeden bal; drugi kostjumowy, urządzono w Kasynie powszechnem. Wielka sala kasynowa ustrojona była krzewami i kwitnącemi kwiatami i rzęsiście oświetlona. Około 250 osób brało udział w zabawie; kostjumów było ze 30. Damskie kostjumy wszystkie prawie celowały gustem i oryginalnością w pomyśle, mężczyźni mniej okazali smaku i inwencji pod tym względem. Taka Djanna, Mars (płci żeńskiej), różowa suknia stylowa z wielkim różowym kapeluszem, rybaczka, Parys (płci żeńskiej), dwa kruki, dwie Polki, były to kostjumy, mogące być ozdobą każdego kostjumowego balu. Dodać także należy, że ogół tancerek odznaczał się urodą; kilka prawdziwie pięknych spostrzegliśmy twarzy. Punkt kulminacyjny zabawy stanowił kotyljon, bardzo urozmaicony. Karneciki eleganckie i ozdobne, wykonano u litografa, p. Salba.

Oba bale rozpoczęto tradycjonalnie polonezem.

Festyn na lodzie. Na stawie w parku krakowskim urządzono w ubiegłą niedzielę drugi festyn, tym razem kostjumowy, który również jak pierwszy, ściągnął bardzo wielu łyżwiarzy i widzów. Około godziny 6 zapalono światła naokoło stawu, od czasu do czasu także płonęły ognie bengalskie. Mnóstwo masek uwijało się po lodzie; maski były bardzo oryginalne i charakterystyczne. Naczelne tu miejsce trzeba oddać rodzajowi konika zwierzynieckiego, rodzajowi mówimy, ponieważ zamiast tureckiego turbanu, na głowie jeździec miał cylinder, w ręku zaś, zamiast buławy, trzcinkę; w kostjumie tym wystąpił jeden z najlepszych łyżwiarzy krakowskich. Inne maski przedstawiały poliszyneli, djabłów, niedźwiedzia i t. p.; powszechną uwagę zwróciły dwa bardzo charakterystyczne ubiory dziadów. Korowód z pochodniami i papierowemi latarkami podobał się powszechnie, nie mniej zaś fontanny różnobarwnych ogni, wytryskające z kopców lodowych i kolorowe race. Wogóle bawiono się nadzwyczaj wesoło i ochoczo, jakkolwiek tłum był taki na lodzie, że prawie nie podobna się było ślizgać, a tak wielu widzów, że znaczna ich część nie miała gdzie usiąść. Świadczyło to jednak o powodzeniu festynu, a śmiało rzec można, że równie udatnego nie pamiętamy dawno w Krakowie. Niewątpliwie też zachęcony tem Zarząd ślizgawki w parku krakowskim urządzi niedługo drugi festyn wieczorny; słyszeliśmy nawet, że Zarząd nosi się z tym zamiarem.

Za powodzenie ręczyć można.

Pożary. Straż pożarna w ciągu ubiegłej doby alarmowana była aż trzy razy. Najprzód około godziny 5-ej popołudniu udała się na Plac Dominikański l. 4 do kamienicy p. Kleina, gdzie wydobywający się wielki dym, wskazywał, iż zapaliły się sadze. Po zrewidowaniu kominów i strychu, straż powróciła do koszar. Po północy zaczęły się palić sprzęty i towary, nagromadzone w sklepie p. Józefa Aleksandrowicza przy ul. św. Józefa na Kaźmierzu, który to ogień straż wprędce stłumiła.— Wreszcie zaalarmowano straż po raz trzeci około godz. 2 po północy pożarem, który wybuchł w piwnicy pod handlem Antoniego Suskiego na rogu ul. Grodzkiej i Placu Domikańskiego. Dwa plutony straży stłumiły ogień tak rychło, że p. Suski nie wielkie poniósł straty a skończyło się na przestrachu, jaki przez pół godziny trapił mieszkańców pierwszego i drugiego piętra. Akcją ratunkową, jak zwykle, kierował osobiście p. Eminowicz. Nadmieniamy w końcu, że świeżo sprowadzony przez niego respirator okazał się nader pożytecznym, mianowicie przy gaszeniu tego ostatniego pożaru.

Pies gończy koloru popielatego, przybłąkał się wczoraj na ul. Garbarską l. 12 i znajduje się u stróża.

Upadek Crispiego.

O przebiegu sobotniego posiedzenia włoskiej Izby deputowanych, podają dzienniki następujące szczegóły: Na porządku dziennym znajdował się projekt do ustawy, ministra finansów Grimaldiego, o prowizorycznem podwyższeniu ceł wchodowych, oraz o znacznem podwyższeniu podatku od alkoholu. Posiedzenie było bardzo burzliwe. Trybuny przepełnione i wszyscy ministrowie obecni na posiedzeniu. Wielu deputowanych przemawiało za i przeciw projektowi. Grimaldi osobiście bronił projektu. Prezydent ministrów Crispi oświadczył, że projekt ów w zupełności odpowiada jego programowi finansowemu, rozwiniętemu w Turynie, a dalej powoływał się na poczynione oszczędności w budżecie i zapewniał, że rząd nie przestanie dążyć do zaprowadzenia innych, możliwych oszczędności. Następnie powiedział: „mógłbym deputowanemu Bonghiemu dowieść, że dawniejsza polityka finansowa prawicy nie była lepszą od dzisiejszej, przez szacunek jednak dla umarłych nie chcę poruszać tej kwestji. Jednakowoż zaznaczę, że polityka prowadzona do r. 1876, wielce się różniła od dzisiejszej: *była to polityka szowinizmu wobec zagranicy*. (W Izbie powstaje hałas, gwałtowne przerywania i *protesty wielu posłów z prawicy*; zwłaszcza protestują: Rudini i Bonghi. Minister robót publicznych Finali, czerwony ze złości, *opuszcza trybunę ministerjalną*).

Przewodniczący Izby wzywa do porządku. Crispi żąda jasnego oświadczenia się, które przynależy uczciwemu człowiekowi *wbrew woli pozostającemu na stanowisku*. Z obecnego położenia potrzeba się wydobyć; votum Izby znajdzie echo za granicą: dowiedzie ono, czy Włochy pragną mieć rząd silny, lub rząd, który na nowo popadać będzie w zwykłe niezdecydowanie i niepewność. (Gwałtowne przerywania).

Luzzatti (*z opozycji*) oświadcza, że głosować będzie przeciwko projektowi ustawy, ponieważ Crispi obraża tych, których on w całem swojem życiu najwięcej szanował, a którzy służyli zawsze wiernie krajowi. (*Oklaski z prawicy*, w Izbie wielkie poruszenie). Crispi odpowiada, że nie ma zamiaru obrażać nikogo, najmniej zaś Minghettiego. — Villa (z partji rządowej) proponuje porządek dzienny, z dołączeniem wzmianki, że Izba przyjmuje wyjaśnienia rządu do wiadomości. *Porządek dzienny odrzucony zostaje 186 głosami, przeciwko 123.* Crispi oświadcza, że udaje się do króla po rozkazy dla siebie, jednocześnie zaś prosi o tymczasowe odroczenie posiedzenia. (Nadzwyczajne poruszenie w całej Izbie).

Posiedzenie Izby zostało zawieszone o kwadrans na 9 wieczorem, a Crispi natychmiast udał się do Kwirynału, aby wręczyć królowi dymisję gabinetu.

Telegramy

(*Otrzymane wczoraj.*)

Wiedeń 2 lutego. Lada chwila spodziewany jest zgon byłego ministra wojny hr. Bylandt-Rheidt.

Wiedeń 2-go lutego *Extrapost* pisze: W tutejszych sferach dyplomatycznych wiadomość o ustąpieniu Crispiego wywołała nie małą sensację. Sądzą jednak, że być może znajdą się jeszcze środki i drogi, które pogodzą Crispiego z jego byłymi przyjaciółmi z prawicy i doprowadzą do rekonstrukcji gabinetu pod jego przewodnictwem, chociażby przypuszczalnie dopiero po krótkiem stadjum przejściowem. Zresztą jakikolwiek obrót wziąłby przesilenie, panuje tutaj najzupełniejsze przekonanie, że jako wywołane motywami położenia wewnętrznego, w żadnym razie na kierunek polityki zagranicznej Włoch nie wpłynie.

Budapeszt 2 lutego. Rząd poczyni w najbliższym czasie pewne ustępstwa w sprawie taryfy kolejowej.

Paryż 2 lutego. Izba uznała wniosek o zniesienie cenzury teatralnej za nagły.

Paryż 2 lutego. Cała prasa zaznacza, że ustąpienie Crispiego zadałoby silny cios potrójnemu przymierzu i z tego powodu manifestuje żywe zadowolenie. *Journal des Débats* sądzi, że czy Crispi pozostanie lub nie, stosunki Francji z Włochami w każdym razie lepiej się ukształtują.

Rzym 2 lutego *Riforma* pisze: Gabinet poniósł wczoraj w Izbie porażkę, nie z powodu słów, ale była to kwestja honoru. Crispi wolał upaść dobrze, aniżeli źle stać.

Rzym 2 lutego. Król Humbert powołał prezydentów Izby i senatu, dla narady nad położeniem obecnem. Załatwienie przesilenia ministerjalnego uważane jest jako bardzo utrudnione i mozolne.

(*Otrzymane dziś rano*).

Wiedeń 3 lutego. W sytuacji politycznej nastąpił nowy, pomyślny dla gabinetu hr. Taaffego zwrot. Niemcy zapewne dla racji stanu a na żądanie Najwyższe poświęcą niechęci osobiste. Dlatego nie zajdą w gabinecie żadne zmiany. Zostanie on tylko dopełniony dwoma Niemcami. Staną koalicje, rządowa i parlamentarna według zasad, określonych w komentarzu rządowym do cesarskiego patentu, rozwiązującego Izbę. Pokój wewnętrzny więc na sześć lat zapewniony.

Tarnopol 3 lutego. W miejsce Euzebjusza Czerkawskiego ubiegać się tu będzie o mandat adwokat lwowski dr. Jekeles.

Kołomyja 3 lutego. Rusini stawiają tu kandydaturę Daniłowicza w miejsce Ozarkiewicza.

Lwów 3 lutego. Poseł Szczepanowski nie przyjął kandydatury przeciw Karolowi Lewakowskiemu. Prawdopodobnie będzie się ubiegał o mandat z lwowskiej Izby handlowej. W okręgu miast: Kołomyi, Buczacza i Śniatynie, obok dotychczasowego posła Blocha i adwokata Byka, występuje jako kandydat na posła, niejaki p. Leon Meisels, bawiący w Paryżu. Kandydaturę tę, wielu uważa za stawioną nie na serjo. W okręgu miast: Rzeszowa i Jarosławia przeciw dotychczasowemu posłowi Bartoszewskiemu, wystąpi dr. Rosenblatt, prof. Uniw. Jagiel.

Wiedeń 3 lutego. Wiadomość, że minister Prażak ma tu jako czeski kandydat ubiegać się o mandat w 2 okręgu, nie potwierdza się.

Budapeszt 3 lutego. Mimo zakazu ze strony policji, studenci nie porzucili zamiaru urządzenia demostracji na cześć ministra handlu p. Barossa, lecz odłożyli tylko jego wykonanie.

Berno morawskie 3 lutego. Prawdopodobnie katolicy wejdą w kompromis z niezależnem stronnictwem włościańskiem.

Berlin 3 lutego. *Cesarzowa silnie się zaziębiła*. Przyjęcie na dworze z tego powodu odwołano.

Berlin 3 lutego. Książe Bismarck udał się do wdowy po hr. Juljuszu Andrassym z prośbą o papiery tego ostatniego, ponieważ są mu potrzebne przy redakcji pamiętników.

Berlin 3 lutego. W prasie i kołach politycznych utrzymuje się zdanie, że bez względu na to, kto zostanie prezesem gabinetu włoskiego, kierunek polityki zagranicznej Włoch w niczem się nie zmieni, jakkolwiek upadek Crispiego dla sfer najwyższych był niespodzianką. Zresztą spodziewają się tu, że Crispi zajmie dosyć rychło dawne swe stanowisko, chociaż kilku polityków włoskich, jak np. Luzzati i Nicotera cieszą się tu nie mniejszem zaufaniem, aniżeli p. Crispi.

Petersburg 3 lutego. *Nowoje Wremia* sądzi, że przyczyną upadku Crispiego była błędna jego polityka zagraniczna.

Rzym 3 lutego. Król konferował wczoraj rano z margrabią Rudinim,

Londyn 3 lutego. Dnia 24 marca uda się królowa Wiktorja do Włoch, aby się spotkać z królem Humbertem, a mówią, że towarzyszyć jej będzie lord Salisbury. Spotkanie nastąpi we Florencji.

Londyn 3 lutego. Parnell wygłosił w Ennis mowę, w której oświadczył, że za kilka dni dotrze do publiczności wiadomość o rozwiązaniu sprawy irlandzkiej w tym duchu, że przyszły irlandzki parlament będzie miał prawo załatwienia sprawy gruntowej i rozbrojenia policji królewskiej. Kilka dzienników porannych wnosi z tego powodu, że Gladstone porozumiał się ze stronnictwem irlandzkiem.

Wiedeń 3 lutego. Usposobienie giełdy spokojne. Z powodu święta mało ruchu. Akcje kredytowe $306^{5}/_{8}$, Laenderbanku 217.70, Renta złota 104.05. Renta majowa 91.50.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu **zwykłym** drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcję za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 209(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Osoba młoda, wykształcona, posiadająca języki angielski i niemiecki, poszukuje umieszczenia jako wychowawczyni dzieci, lub do zarządu domem. Łaskawe zgłoszenia pod L. B. przyjmuje Administracja „Kurjer Polski". (2-3)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Bony, niemki, nie mówiącej po polsku, umiejącej szyć, poszukuje się do małych dzieci. Osobiście lub listownie, Kraków, Szczepańska 11, I piętro. 229(2-2)

Doniesienia rozmaite

Kwiczoły codziennie świeże para po 22 cnt. w handlu **Knorcka** Florjańska 23. 228(3-6)

Na mieszkanie przyjmuje się uczniów lub prywatnych panów z wiktem lub bez. Bliższa wiadomość ul. św. Jana 12 I piętro w podwórzu. 180(6-6)

Fortepian w Bieczu obok Gorlic w zupełnie dobrym stanie, krótki, struny nowe, z paką, zaraz za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość udzieli kancelarja notarjalna w Bieczu. 225(4-4)

Lokale.

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia każdego czasu, widzieć można codziennie od 10 do 12.

KONCESJONOWANE BIURA

WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO

w Krakowie, ulica Wiślna L. 7.

BIURO WYNAJMU MIESZKAŃ

przyjmuje, ogłasza i wynajmuje mieszkania w mieście na prowincji, oraz w miejscach letnich i kąpielowych, na żądanie z planami tychże po cenie: wpis 50 cnt. który upoważnia do żądania wykazów mieszkań przez bieżący kwartał, i po wynajęciu 50 cnt od pokoju, nie licząc kuchni i przedpokoju.

Ogłasza do wynajęcia: 1056(274-?)

zaraz:

2 pokoje, przedpokój na I piętrze, ul. Podwale Nr. 5.
7 pokoi, przedpokój i kuchnia na I piętrze ul. Zacisze Nr. 5 i 7.
Pokój kawalerski na I piętrze, ul Sebastyana Nr. 10.
2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia na II piętrze z meblami lub bez, ul. Batorego Nr. 24.
Pokój z meblami na parterze, ul. Starowiślna Nr. [illegible].
2 pokoje, przedpokój na wysokiem parterze, ul. Łobzowska Nr. 31.
Pokój kawalerski z meblami lub bez na parterze, ul. Jasna Nr. 10.
W Zakopanem w zdrowem położeniu na Krupówkach są **2 pokoje** na I piętrze, urządzane zagranicznym komfortem na zimę do wynajęcia, bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń.
Pokój kawalerski na II piętrze ul. Grodzka Nr. 35.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia na I piętrze ul. Batorego Nr. 24.
2 pokoje z komórką i ładnym widokiem na II piętrze ul. Lubicz Nr. 21.
2 pokoje z meblami lub bez na III piętrze od frontu, Rynek gł. Nr. 9.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia na II piętrze, ul. Poselska Nr. 19.
Pokój z nyżą ładnie umeblowany na III piętrze, plac Dominikański Nr. 4
5 pokoi, 2 przedpokoje, 2 nyże, kuchnia na I piętrze, ul. św. Krzyża Nr. [illegible]
Pokój z meblami na parterze, ul. Starowiślna Nr. 8.
4 pokoje i kuchnia na II piętrze, ulica Zacisze Nr. 5 i 7.

od 15 stycznia.

5 pokoi, przedpokój z meblami, kuchnia na II piętrze ul. Bracka Nr. 11.
2 pokoje z ładnym widokiem, komórka, na II piętrze, ul. Lubicz Nr. 21.
6 pokoi, przedpokój i kuchnia na I piętrze, ul. Garncarska Nr. 8.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia na wysokim partere, ul. Krowoderska Nr. 40.

od kwietnia.

2 pokoje, nyża na II piętrze, ul. Szewska Nr. 4.
4 lub 5 pokoi, przedpokój, kuchnia na I piętrze, ul. Florjańska Nr. 45.
2 pokoje na II piętrze, ul. Florjańska Nr. 4.
4 pokoje, kuchnia z ogrodem 3/4 morga dużym na Czarnej wsi Nr. 15.
5 pokoi, przedpokój, kuchnia na II piętrze ul. Szewska Nr. 1.
2 partje mieszkań na II piętrze po 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, może być wynajęte i całe piętro, ul. Starowiślna Nr. 23.
4 pokoje, przedpokój, kuchnia na I piętrze, ul. Starowiślna Nr. 23.
[illegible] **pokoje,** nyża, kuchnia, spiżarnia na I piętrze [illegible]



NOWE FORTEPIANY OD 300 ZŁR. NOWE PIANINA OD 250 ZŁR.

J. A. RUDOLF W KRAKOWIE,

róg ulicy Grodzkiej i Poselskiej.

Skład płócien i bielizny stołowej

oraz

szwalnia bielizny gotowej

Poleca dla panów:

Wszelką bieliznę męzką z najlepszych materjałów zrobioną, po cenach najprzystępniejszych. **Koszule** po 1·50, 1·80, 2·—, 2·25, 2·50 i wyżej, **skarpetki, krawatki, chustki, rękawiczki** zimowe i t. p

Przy większym zakupnie rabat. 1047(10-?)

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach)
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(119-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

Zające świeże

sztuka od 90 cnt. do 1·20 (bez skórki) **Jelenie, Rogacze i Dziki** w całości i dowolnych częściach, **Bażanty, Jarząbki, Cietrzewie, Kuropatwy i Kwiczoły** sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych

K. Knoreck w Krakowie

Florjańska Nr. 23.

Drób tuczony zawsze na składzie. 1016(6-6)

Pokój z pościelą od 50 ct. dziennie.
Przy Plantach, z miejscowych hoteli najzdrowsze położenie.
Hotel pierwszorzędny
Odnowiony świeżo.
Poleca się
HOTEL KRAKOWSKI
w Krakowie
Komfort.
Ceny niskie.
Publiczność doborowa.
Restauracya w miejscu
Renomow. łazienki i łaźnia parowa
najpierwsze w Krakowie.

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzić będzie w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce**, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiwicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na **Świat** *wynosi:*

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego ogłoszenia *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza o **wczesne** [illegible] prenumeraty. 70(6 6)

PRACOWNIA W[illegible] KOŚCIELNYCH

W. Lisieńskiego, rzeźbiarza w Brzesku,

nagrodzona medalem na Wystawie krakowskiej.

Wyrabia ołtarze, ambony i konfesjonały, feretrony procesjonalne i wszelkie roboty kościelne, w różnym stylu. Fabryka zaszczycona świadectwami Przewielebnych ks. Proboszczów i Klasztorów. Dostawa robót zamówionych punktualna, wykonanie sumienne, dokładne i z materjałów doborowych, z zupełnem wykończeniem i wyzłoceniem, **z gwarancją.**

Ceny najprzystępniejsze. W razie żądania wypłata na raty.

Z szacunkiem
Walenty Lisieński, rzeźbiarz robót kościelnych,
1061(2-3) **W BRZESKU, ulica Bocheńska Nr. 211.**

H. NIEMETZ

OPTYK i MECHANIK

Kraków Sukiennice Nr. 30. — Lwów Sykstuska Nr. 8.

Otrzymał wyłączne zastępstwo na Galicję

MASZYN do szycia

Singiera ręcznych i nożnych

premiowane na wystaw. pierwszemi nagrodami.

Gwarancja na lat pięć

wypłatę przyjmuję ratami, gotówką rabat. 913 9 12)



Na Sezon! Na Sezon!

MAGAZYN BRONI

I WSZELKICH PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

Bolesława Glinieckiego

Kraków, Rynek Główny L. 12,

zaopatrzony został 1019(27-?)

w wszelką broń myśliwską najdoskonalszych i najnowszych systemów, z najsłynniejszych fabryk francuzkich, belgijskich, angielskich i amerykańskich, i poleca:

Strzelby odtylcowe systemu Lefaucheux od **złr. 16.**— Strzelby odtylcowe systemu Lancaster od **20.**— Strzelby odtylcowe systemu Lanc. chocke bored od 35.— Rewolwery syst. Lefaucheux od 2.40. Rewolwery syst. Lancaster od 4.— Łuski nabojowe niezawodne od —.85 za 100 szt. Patrony rewolwerowe od 1.60 za 100 szt. — i t. p. i t. p. Oprócz tego wielki wybór galanterji francuzkiej i angielskiej, wyroby skórzanne, przybory do podróży, rękawiczki, woda kolońska, perfumerje francuzkie i angielskie etc. etc **po cenach najumiarkowańszych.**

Cenniki illustrowane na żądanie gratis i franko.

1059 **Czysto lniane** (4-?)

płótna korczyńskie

wyrób krajowy.

Najtrwalsze i najtańsze dymy, ręczniki różne, chusteczki do nosa itd. w najlepszym gatunku, po cenach najniższych. Próbki franko! Poleca **Wł. Gonet** w Korczynie ad Krosno.

KSIĘGARNIA KATOLICKA

Dra WŁADYSŁAWA MIŁKOWSKIEGO

W KRAKOWIE

otrzymała na skład główny nowe dzieło

Eugeniusza Heleniusza

pod tytułem: 957(25-?)

Wizerunek Rzeczypospolitej Polskiej

w dwóch tomach na welinie

Cena egz. **8** złr. w. a.

Podczas karnawału

ELEKTRYCZNE OŚWIETLENIE

Wystawy

w Sukiennicach

zaczyna się o godz. 5-tej

we Środy, Piątki i Niedziele.

Wstęp 30 cnt. Dla dzieci 10 cnt.

We Srody i Niedziele

Koncert muzyki wojskowej. 1034(12-24)

Zarząd dóbr Obłaźnice

o. p. Nowesioło koło Stryja wysyła **Masło** świeże niesolone w 4 kilogr. paczkach po 4 złr. 70 cnt franko Kraków i okolice.

Już nadszedł

1031(1-?) **świeży**

Tran rybi biały

prawdziwy z Bergen

do Składu materjałów aptecznych

Edwarda Radlera

w Krakowie Szewska 5

flaszka **40** ct.

Dla amatorów!

W handlu

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Sukiennice l. 28

jest do nabycia

FAJKA

piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

WARSZAWA

Arcydzieło Artura Grottgera

w 7 obrazach,

należące do wielkiego cykla tego genjusza, a mianowicie: **Wojny, Polonii i Litwanii** wyjdzie nakładem

Siostry nieśmiertelnego Artura.

Wydanie będzie **heliograwurowe,** wykonanie i format ten sam, co Wojny.

Spis obrazów Warszawy:

Obraz I. **Podczas Mszy św.** Obraz II. **Na nieszporach** Obraz III. **Chłopi i Szlachta.** Obraz IV. **Żydzi.** Obraz V. **Na placu Zygmunta.** Obraz VI. **Wdowa.** Obraz VII. **Zamknięcie kościołów.** 1040(4-12)

Przedpłata na całe dzieło wynosi 4 złr. do 10 marca, t. j. do ukazania się dzieła. Po wyjściu cena będzie podwyższoną.

Przedpłatę przyjmuje

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I SPÓŁKI w Krakowie.

!! BEZ KONKURENCJI !!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 28.

Ceny bardzo niskie.

100 sztuk od 12 centów

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszta transportu ponosi fabryka. 266(156-180)

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

Ulica Grodzka, L. 9, I piętro, w Krakowie.

FILIA WIEDEŃSKA

HEILMANNA KOHNA I SYNÓW

z Wiednia

zaopatrzoną została na sezon jesienny

w wielki wybór

UBRAŃ MĘZKICH I DZIECINNYCH

po cenach fabrycznych a mianowic

Ubrania marynarkowe od 14 złr.	Angliki z kamizelką . od 20 złr.
Ubrania żakietowe . . od 23 złr.	Paltoty zimowe . . . . od 18 złr.
Ubrania salon. i frak. od 25 złr.	Menżykow . . . . od 15 złr.

Futerka, płaszcze deszczowe, szlafroki, bondy do podróży, wielki wybór spodni, kamizelek jedwabnych i pikowych po najtańszych cenach.

Ubrania dziecinne najnowszego fasonu.

Składy nasze:

w Wiedniu, w Krakowie, ul. Grodzka, 9, w Przemyślu, we Lwowie, w Czerniowcach, w Biały (w Bielsku), w Opawie i Pilźnie.

Aby uniknąć pomyłek uprasza się o zapamiętanie nazwiska firmy i numeru domu, w którym magazyn **się** w Krakowie znajduje.

Z szacunkiem
83(46-?) Heilmann Kohn i Synowie.
w Krakowie, ul. Grodzka, L. 9, I piętro

Jedyna sposobność!

Z powodu zmiany amerykańskich stosunków cłowych, nabyłem zapas

Chustek znakomitej Fabryki

jestem więc w możności każdej z pań ofiarować dużą, grubą i ciepłą chustkę za niebywałą dotąd cenę **1** złr. **35** cnt.

Znakomite te chustki są w rozmaitych jasnych i ciemnych kolorach, z pięknemi szlakami i cienkiemi frendzlami, półtora metra szerokości i tej samej długości. Ażeby towar jak najprędzej spieniężyć, zmuszony jestem chustki te po tak bajecznie niskich cenach sprzedawać.

Rozsyłka na wszystkie strony za pobraniem pocztowem

918 9 10) **S Altmann,** **Wiedeń I., Dominikanerbastei 23.**

W księgarni

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO

są do nabycia dwie broszury:

Dr. Jan Scovazzi „O sprawie bożej, którą czyni Andrzej Towiański. Świadectwo złożone w Arcybiskupstwie turyńskiem".

Tłomaczenie z włoskiego przez W. L.

Kraków 1890.

1 1055(3-3)

Karola Bajkowskiego „Z nad grobu: I. Spowiedź. II. Wyjątki z listów". Kraków 1891.

ZAKŁAD

OGRODNICZY HANDLOWY

w Krakowie

przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.

Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe, ślubne, **wieńce** ze świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszane Makartowskie 1026(9-?)

Wielki wybór

kwiatów wazonkowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatów i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.

Przyjmuję zarazem zakładania ogrodów.

Na sezon karnawałowy,

wielki zapas róż, gwoździków i kamelji.

Zamówienia na prowincję,

uskutecznia się w jak najkrótszym czasie.

K. Miciński.

Józefa Ekerowa

udziela

lekcyj tańców

w domach prywatnych i pensjonatach, oraz we własnem mieszkaniu

ulica Sławkowska Nr. 31, I piętro.

Osobne godziny dla dzieci.

Ser Wiśniowski

sprzedaje się obecnie w Krakowie

wyłącznie 1066(2 2)

w handlu M. Jawornickiego

Rynek 44.

Skład fortepianów

JANA MATTUS KORDECKIEGO

w Krakowie, ul. św. Anny (Hotel Victoria)

Sprzedaż, zamiana, wynajem



Fortepiany nowe od 260 złr. do 1900 złr. fortepiany używane od 40 złr.

Największy wybór.

Dog dwuletni

przepyszny

jest do sprzedania za **30** złr. Wiadomość w Admin. „Kurjera Polskiego". 1058(?-3)

Sprzedaż nafty i lamp

i innych artykułów, służących do oświetlenia, uskutecznia stary weteran z r. 183- i 1863 w sklepie swoim przy ulic. **Sławkowskiej Nr. 2.** Wobec konkurencji, nie może starzec dać sobie rady, więc poleca szanownej publiczności swój towar, spodziewając się łaskawego z jej strony poparcia. Tym sposobem można przyjść w pomoc steranemu a zasłużonemu człowiekowi, który chce przecież pracować a nie być ciężarem społeczeństwu. Towar jest w najlepszym gatunku i po nizkiej cenie. Adres: Mikołaj Bracki, Sławkowska Nr. 2.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
6·1 rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9.59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05 popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·41 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3.01 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37 „	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·03 „	(pociąg mieszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
8·47 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9.06 „	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja, Chyrowa.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych, lub u konduktorów.
1024(20-?)

Wydawca i redaktor główny: Dr Józef Orłowski. Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.